Nr 2. LUTY 1938 r.

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MŁODZIEŻY MĘSKIEJ KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ

P. K. O. 63.540. W KIELCACH, UL. KS. BPA BANDURSKIEGO 2. TELEFON 14-68. P. K. O. 63.432.

„GOTÓW! — SPRAWIE SŁUŻ!“

WYDAWNICTWO ORGANIZACYJNE DLA ODDZIAŁÓW.

Dział organizacyjny.

Jakto będzie na Zlocie w Częstochowie...

A więc już wszędzie, w każdym Oddziale mówi się dużo o naszym zlocie ogólnopolskim jaki się odbędzie w Częstochowie, w dniach 16 i 17 września. Każdy Oddział postanawia jechać! Ani jeden druh nie zostanie w tym dniu w domu! Powstaje wiele pytań: Jaki będzie przebieg Zlotu? Jakie będą sekcje? Czego trzeba się nauczyć na Zlot? Co będziemy śpiewali na Zlocie? Jakie będą koszta udziału w Zlocie? Jak wysokie będą zniżki kolejowe? Co trzeba będzie zabrać na Zlot? Jak się ubrać? Jak się wogóle przygotować na Zlot?

Jeżeli chcecie mieć na te wszystkie pytania odpowiedzi, czytajcie uważnie „Przyjaciela Młodzieży“! Który Oddział jeszcze go nie abonuje, niech natychmiast napisze po niego do „Ostoji“ (od n-ru listopadowego z ub. r).

Dowiecie się tam np, że będziemy śpiewali na Zlocie Mszę świętą, „My chcemy Boga“, hymn narodowy, i trzy piosenki organizacyjne: „Ostro iść, druhowie“, „K. S. M. gromady“ oraz „Przed nami“.

Przeprowadzamy próby!

Według programu wyszkoleniowego naszej organizacji każdy jej członek winien przedewszystkiem zapoznać się dokładnie z „Pierwszą Książką K. Z. M. M.“, czy K. Z. M. Ż., a następnie złożyć z niej próbę (egzamin) Mało jest przy próbie wykazać się tylko umiejętnością, nabytą z „Pierwszej Książki“ — trzeba również swem postępowaniem w życiu codziennem dowieść, że jest się godnym(ną) miana druha(ny). Odbycie próby kandydackiej jest warunkiem przyjęcia na członka rzeczywistego Oddziału, warunkiem do uzyskania tytułu druha(ny). W razie niepomyślnego wyniku próby, Komisja Prób określa termin i warunki powtórnego do niej dopuszczenia. Kandydaci(tki), dopóki nie złożą próby, nie mają prawa nosić naszych odznak, ani używać legitymacji członka rzeczywistego (książeczkowej). Oddział, którego członkowie nie są przeszkoleni, nie może używać pieczęci i jest tylko Oddziałem kandydackim. Po złożeniu próby wobec Komisji Prób i na podstawie jej orzeczenia — po złożeniu uroczystego przyrzeczenia — kandydaci(tki) stają się druhami(nami) z prawem noszenia odznaki i używania legitymacji. Druhowie(ny) nie poprzestają na wiadomościach, zdobytych w „Pierwszej Książce“, lecz je stale pogłębiają.

Wszystkie więc istniejące Oddziały winny:

1) przerobić dokładnie, „Pierwszą Książkę“,
2) złożyć próbę, z odbycia której należy sporządzić w 2 egz. protokuł z podaniem wyników i jeden z nich odesłać do Centrali Diecezjalnej.

Jest bardzo wskazanem zawiadomić o dniu próby Centralę Diecezjalną, która przyśle na ten dzień do Oddziału swego delegata(tkę).

Po złożeniu próby następuje w Oddziale:

1) uroczyste przyrzeczenie druhów(en),
2) uroczyste wręczenie druhom(nom) odznak i legitymacyj.

Materjały do tej uroczystości znajdują się w broszurce p. t.: „Uroczyste przyjęcie do K. S. M.“ — cena 35 gr.; do nabycia w Centrali Diecezjalnej.

Zastęp kandydacki.

Przy każdym Oddziale, którego choć kilka członków ma próbę I-go stopnia poza sobą i którzy złożyli uroczyste przyrzeczenie, powinien istnieć zastęp kandydacki, do którego wejdą ci członkowie Oddziału, którzy nie przeszli przeszkolenia I-go stopnia, oraz zgłaszający się kandydaci.

Zastęp kandydacki prowadzi zastępowy(wa), który wchodzi również w skład Kierownictwa. O ile jest duża ilość kandydatów, może być przy Oddziale kilka zastępów kandydackich.

Zastęp kandydacki na zbiórkach, pod kierownictwem zastępowego, w przeciągu trzech miesięcy zapoznaje się dokładnie z Pierwszą Książką K. Z. M. Od czasu do czasu kandydaci bywają na zebraniach plenarnych Oddziału, jednakże nie mogą brać w nim czynnego udziału. Przez obcowanie z druhami(nami) i przez wspólną pracę w zastępie kandydaci powoli wchodzą do naszej organizacji. Okres ten jest bardzo ważnym. Na zbiórkach kandydat musi się ośmielić, rozbudzić uczuciowo i umysłowo, wyrobić w sobie sumienność, dokładność, obowiązkowość, pomysłowość. Bardzo ważnym punktem w pracy zastępu kandydackiego jest prowadzenie dzienniczków: przez zastępowego i kandydatów.

Zastępowy w swym dzienniczku notuje wszelkie uwagi o zachowaniu się, zdolnościach, czynionych postępach w nauce, zaradności w życiu, zastosowaniu zdobytych wiadomości w życiu codziennem każdego kandydata. Kandydat w dzienniczku notuje programy zbiórek, zebrań plenarnych Oddz., zapisuje tematy referatów, pogadanek wraz z krótkiem ich streszczeniem, opracowuje wycieczki, gry i zabawy, wpisuje wszelkie uwagi zastępowego, odnoszące się do jego postępowania. Dzienniczek musi być sumiennie prowadzony, często sprawdzany przez zastępowego. Po upływie trzech miesięcy, o ile zastępowy orzeknie, że kandydat zdolny jest do złożenia próby i wejścia jako druh do Oddziału — następuje próba kandydatów.

Zaznaczamy, że nie należy mieszać zastępu kandydackiego z zastępem zwykłym w Oddziale przeszkolonym.

Dział religijno - wychowawczy.

PRACUJMY RZETELNIE!

Jesteśmy już po Walnych Zebraniach. Ze wszystkich stron napływają do Centrali Diecezjalnej protokuły z Walnych Zebrań, programy pracy i sprawozdania roczne. Nie mamy, niestety, miejsca w okólniku na omawianie tych dokumentów pojedynczo od każdego Oddziału. Musimy się ograniczyć do ogólnych uwag o przedstawionej w nich, dokonanej lub dokonać się mającej, pracy Oddziałów, omówienie obszerne zostawiając na czas ich wizytacji.

Z góry zaznaczamy, że rozumiemy, wśród jakichto trudności pracują niektóre Oddziały, i że te trudności, mówiąc o ich pracy, zawsze mamy przed oczyma. Wiemy też, że organizacja nasza stawia swym członkom wysokie wymagania i żąda od nich wytrwałej — w głąb sięgającej — pracy nad sobą. Stwierdzamy jednak, że są Oddziały, które dzielnie, często po bohatersku, walczyły z temi trudnościami, a członkowie ich pracowali nad sobą w duchu ofiary i karności organizacyjnej; praca ich była przepojona żywotnością, przedsiębiorczością, zaborczością; była praktyczna, pełna treści i życia. Członkowie tych Oddziałów byli przejęci idealizmem, który stale wydaje owoce przedewszystkiem w ich codziennem życiu, a w pracy całego Oddziału uwidaczniał się w wysokim poziomie życia organizacyjnego, oświatowego, wyrobienia religijnego i czynu apostolskiego. Taki Oddział wiedział, że K. S. M. mają do spełnienia w Polsce wielką misję, do której urzeczywistnienia, w swoim środowisku przedewszystkiem, członkowie jego wytrwale dążyli. Wiedzieli oni, że my, członkowie K. S. M., musimy naszemi katolickiemi ideałami zawojować całe polskie życie — i do tego wytrwale dążyli. Wiedzieli, że musimy naszemi wychowankami i ludźmi naszych ideałów i naszej wiary obsadzić wiele pozycyj — i do tego dążyli. Wiedzieli, że wpływ naszych ideałów musi sięgać wszędzie: i do pracy oświatowej, i do czytelnictwa, i do spraw zawodowych, i do sportu — i szerzyli ten wpływ! Są wszędzie i wszyscy muszą się z nimi liczyć! Szeroki nakreślają zasięg młodemu katolicyzmowi polskiemu, zorganizowanemu w K. S. M.! Każą mu iść i idą za nim do wielkich celów. Ale też ich Oddział, to jeden wielki, rozbrzmiewający radością twórczą — ul pracy nad sobą! Pracuje z wielkiem oddaniem Kierownictwo, pracują członkowie czynni i współpracujący; wre praca na zebraniach plenarnych, zastępów, sekcyj, kółek!

Są też Oddziały, które wobec napotykanych trudności zachowywały się w ten sposób, że wolały nie stawać do boju z niemi, a pracę nad sobą członkowie ich ograniczali do powierzchownego jedynie otarcia się o wielkie nasze zasady, ideały, hasła i zadania. Dla tych Oddziałów praca w K. S. M. to głównie szumne obchody, jubileusze, sztandary, akademje, dożynki, ogniska, przedstawienia, wycieczki, imieniny itp. Wszystko to musi wypaść — naturalnie — wspaniale, podniośle, imponująco!

Nie twierdzimy bynajmniej, że uroczystości te i manifestacje są zgoła zbyteczne. Albo, że nie mogą one stać się skutecznym środkiem do podniesienia ducha w organizacji i ważnym czynnikiem propagandowym K. S M.

Ale bardzo, bardzo źle jest, jeżeli tylko na nich opiera się życie Oddziału. Będą, będą one miały uzasadnioną rację bytu, jeżeli przed niemi na naczelnem miejscu w programie pracy Oddziału postawiona zostanie sprawa wewnętrznego — tak pod względem religijnym, jak wychowawczym, społecznym i oświatowym — urobienia i uświadomienia członków Oddziału. Bez uprzytomnienia sobie tej prawdy cała działalność Oddziału będzie tylko czczą deklamacją i gadaniną, przemówienia na akademjach i poświęceniach sztandarów będą pustym frazesem, będą mydleniem oczów. Członkowie takiego Oddziału żadnego wielkiego dzieła się nie chwycą, nic zorganizować i przeprowadzić nie potrafią. O istotnym celu Akcji Katolickiej nie mają odpowiedniedniego wyobrażenia. Bujają w obłokach i to bujanie nazywają służbą Bogu i Ojczyźnie. Sprawy takie, jak: zebrania, zastępy, kółka, sekcje, odprawy, kursy — są dla nich czemś nieobowiązującem. W katalogu wydawnictw organizacyjnych istnieje dla nich jeden tylko dział: monologi i sztuczki — i te tylko druki stale zamawiają w Centrali Diecezjalnej. Nic jakgdyby nie słyszeli o wydawnictwach z dziedzin wychowania, organizacji, wykładów, pogadanek, przysposobienia zawodowego itp., o Przyjacielu Młodzieży, Młodej Polce, Kierowniku Stowarzyszeń, Scenie Oświatowej, Szkole Czynu, Książnicy Społecznej i o okólniku „Gotów! — Sprawie Służ!“ Wcześniej czy później taki Oddział zginie w powodzi trudności i nie zda egzaminu wobec życiowej próby.

Na początku nowego roku pracy w naszych K. S. M. rzucamy hasło: **P r a c u j m y r z e t e l n i e!** Pracujmy pełni idealizmu, który zdolen jest wychować nas na ludzi czynu dla spraw Boga i Polski! Jesteśmy synami światłości. Do nas należy przyszłość!

Odpowiedz sobie...

Druhu Prezesie,
druhno Prezesko,

czy już Twój Oddział odbył Walne Zebranie, przesłał do Centrali Diecezjalnej protokuł z niego, program pracy i sprawozdanie roczne?
czy o zmianach, zaszłych w składzie Kierownictwa, zawiadomiono Starostwo?
czy zebrania Kierownictwa i Oddziału odbywają się co dwa tygodnie?
czy działają zastępy i kółka?
czy Oddział omawia tegoroczne hasło Akcji Katolickiej?
czy przerabiacie Pierwszą Książkę?
czy przeprowadzacie konkurs dobrego czytania książki.
czy urządzacie zajęcia świetlicowe?
czy prenumerujecie „Kierownika“, „Przyjaciela Młodzieży“ lub „Młodą Polskę“?
czy okólnik „Gotów! — Sprawie Służ!“ wisi stale na widocznem miejscu w „Ognisku“?
czy macie w „Ognisku“ kalendarzyk pracy z wypisanym na nim kwartalnym programem pracy?

Druhu Sekretarzu,
druhno Sekretarko,

czy prowadzisz porządnie księgi protokułów Kierownictwa, zebrań ogólnych, spis członków, kronikę, dziennik korespondencyjny i skoroszyt pism i dokumentów?
czy przesyłasz do Centrali Diecezjalnej opisy pracy Oddziału, korespondujesz z „Przyjacielem Młodzieży“, „Młodą Polką“?
czy akta z dawnych lat Oddziału utrzymane są w porządku i przechowane w odpowiednim miejscu?

Druhu Skarbniku,
druhno Skarbniczko,

czy prowadzisz dokładnie księgę składek, dziennik kasowy i główną księgę kasową wraz ze skoroszytem dowodów kasowych?
czy zawsze gotów(a) jesteś na rewizję ksiąg i kasy?
czy świecisz innym członkom przykładem w płaceniu składki miesięcznej?
czy zachęcasz członków do jej płacenia?
czy wpłaciłeś(aś) składkę roczną do K. S. M.?
czy macie jeszcze gdzie długi nieuregulowane?
czy zabiegasz skrzętnie o środki finansowe dla Oddziału?

Odpowiedzcie sobie!

OFIARY NA „NASZ DOM“ złożyli: ks. prał. prot. St. Bomba — 25 zł., ks. prob. J. Garbusiński — 3 zł., ks. prof. dr. A. Molisak — 5 zł., ks. asyst. W. Morak — 25 zł., ks. kan. J. Piechowicz — 50 zł., ks. asyst. S. Skurczyński — 20 zł, ks. prot. T. Tekieli — 50 zł., druh F. Orczyk z Wielkanocy — 2 zł. 50 gr. Oddziały męskie: Grzymałków 15 zł., Kielce, par. św. Wojciecha — 5 zł., Kluczewsko — 5 zł., Leszczyny — 5 zł., Mniów — 6 zł., Pacanów — 15 zł., Skała — 10 zł., Sławice — 9 zł. 50 gr., Słomniki — 10 zł., Tuczępy — 3 zł., Zadroże — 5 zł.; Oddziały żeńskie: Bobin — 4 zł., Bogucice — 12 zł. 50 gr., Chmielnik — 10 zł., Chrząstów — 25 zł., Drugnia — 4 zł., Działoszyce — 20 zł., Grzymałków — 15 zł., Łączna — 5 zł., Mniów — 5 zł. 42 gr., Pacanów — 15 zł., Pilica — 10 zł., Skała — 10 zł., Słomniki — 11 zł., Stopnica — 5 zł., Wysocice — 5 zł., Złotniki — 5 zł., Sodalicja Marjańska Panien w Kielcach przy par. św. Krzyża — 10 zł., p. R. Dobrzańska — 10 zł. Serdecznie dziękujemy!

SKŁADKĘ ROCZNĄ (po 5 zł.) wpłaciły Oddziały m.: Bieliny (36, 37), Brzeziny (38), Chlina (37, 38), Cudzynowice (37), Grzymałków (38), Kalina Wielka (37), Kielce, par. św. Wojciecha (37), Kozłów miech. (38), Leszczyny (37, 38), Masłów (37), Opatkowiczki (37), Pacanów (37), Skała (37), Sławice (38). Sokolniki (38), Tuczępy (36), Zadroże (34), Zawada (37); Oddziały [illegible] Bieliny (36, 37), Bobin (37), Chmielnik (37), Chrząstów (37), Czarnocin (37), Góry (35), Grzymałków (38), Kalina Wielka (37), Kamienna (36), Masłów (37), Mikułowice (37), Pacanów (36), Pałecznica (35), Pilica (37), Skowronno Górne (37), Słaboszów (37), Sławice (37), Sokolniki (38), Stopnica (36), Sułoszowa (37), Włoszczowa (37), Wysocice (37), Zagnańsk (37).

Nadesłanie do Centrali Diec. sprawozdania z r. 1937-go, protokułu z Walnego Zebrania i programu pracy na r. 1938-my jest obowiązkiem Kierownictw, od niespełnienia którego nic ich usprawiedliwić nie może! Wzywamy opieszałe Kierownictwa do natychmiastowego nadesłania tych dokumentów!